

Niepełnosprawny był drugi

ŻEGLARSTWO 92 jachty sklasyfikowano w 11. Regatach Unity Line na Bałtyku w Świnoujściu. - Idziemy w kierunku sportowego charakteru zawodów - twierdzi niezmordowany, główny organizator regat, Piotr Stelmarczyk.

Krzysztof Dziedzic

tazysztof.dziedzic@mediaregiofialne.pl

W dniach 11-13 sierpnia na wodach Bałtyku odbyły się XI Regaty Unity Line organizowane przez firmę żeglugową Unity Lane oraz Jacht Klub Akademickiego Związku Sportowego w Szczecinie. Udział w nich wzięły załogi 92 jachtów, w tym 15 niemieckich i jeden duński. Łącznie uczestniczyło w regatach 363 żeglarzy, w tym 56 niemieckich i 2 duńskich. Żeglowało 47 kobiet.

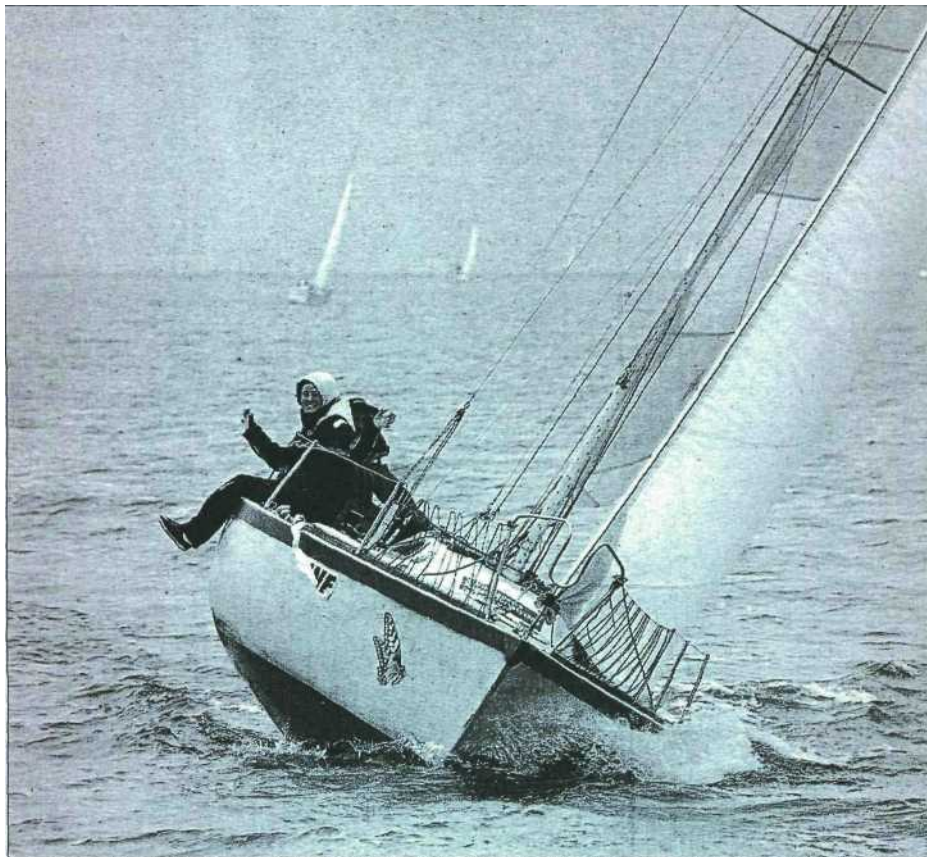
Zawody rozpoczęły się w ubiegły piątek. W czwartek na przemian lało i padało, widoki na lepszą pogodę były marne. Ale los sprzyja odważnym i w piątek na starcie wyścigu długiego była ładna, bezdeszczowa pogoda oraz wiatr o sile 3 do 4, głównie z południowego zachodu. Jak zawsze szczególnie imponująco wyglądał start licznej grupy jachtów morskich. Linia startu i mety ustawiona była możliwie blisko plaży, aby zapewnić plażowiczom morskie widowisko. Jachty były dobrze widoczne, co można zobaczyć na pierwszym filmie z regat umieszczonym na youtube.

W poszczególnych grupach zwyciężyły załogi jachtów:

- w grupie I z pomiarem KWR jacht „Bluefin” z jednoosobową załogą w osobie Krzysztofa Krygiera. Zdobycya Pucharu Poloneza z roku 2010 po raz kolejny potwierdził swoje znakomite, żeglarskie umiejętności.

- w grupie II z pomiarem KWR jacht „Xante” dowodzony przez Radosławą Okręskiego.

- w grupie III KWR jacht „Exocet” dowodzony przez Michała Jabłońskiego.



Regaty Unity Line to walka o czołowe miejsca i relaksująca przygoda.

Fot. Marek Wilczak

- w grupie z pomiarem ORC jacht „Express” ze skiperem Andreasem Jagerem, który już zajmował czołowe miejsca w regatach.

— w grupie żeglarzy samot-

nych Ryszard Klimek na jachcie „Masquenada”. Drugie miejsce w tej grupie zajął Ralf Pritzkow na jachcie „Seba”, niepełnosprawny żeglarz z Berlina. Ralf po nagrodę na za-

kończeniu regat przyjechał na swoim wózku, co spotkało się z ogromnym aplauzem.

- w grupie jachtów bez pomiarów o długości powyżej 12 metrów jacht „Lalelu” ze ski-

perem Herwigiem Dreslerem.

- w grupie jachtów bez pomiarów o długości 10-12 metrów jacht „Peanut” ze skiperem Andree Zollnerem.

- w grupie jachtów bez pomiarów o długości 9 — 10 metrów jacht „Aphrodite” ze skiperem Norbertem Stockerem.

- w grupie jachtów bez pomiarów o długości 8-9 metrów jacht „Verano” ze skiperem Markiem Wróblewskim.

- w grupie jachtów bez pomiarów o długości 6,50-8 metrów jacht „Na Wiatr” ze skiperem Krzysztofem Pytlikiem.

- w grupie oldtimerów jacht „Karfi” ze skiperem Andrzejem Wojciechowskim.

- w grupie jachtów wyczynowych jacht „Tomahawk” ze skiperem Patrykiem Zbroją. Grupa jachtów wyczynowych to nowa grupa skupiająca nowe, lekkie konstrukcje zdecydowanie różniące się konstrukcyjnie od innych jachtów.

Regaty obsługiwane były przez dwie ekipy telewizyjne - TV Pomerania i TV Świnoujście. Materiały wykonane przez dziennikarzy TV Pomerania będzie można oglądać w magazynie żeglarskim „Na Fali” w sobotę 20 sierpnia o godzinie 19.30.

W przyszłym roku organizatorzy regat chcą zdecydowanie uwypuklić sportowy charakter imprezy. Zostanie zwiększona ilość grup z pomiarami, głównie KWR, a zmniejszona liczba grup jachtów bez pomiarów.

No i nadal regaty będą odbywać się tylko na wysokości Świnoujścia. - To organizacyjnie łatwiejsze i tańsze - zdradza Stelmarczyk. - W zeszłym roku były regaty w Kołobrzegu, a tamtejsi gospodarze podnieśli o 100 procent ceny za przebywanie w porcie. Zamiast 2500 zł, wyszło 5000 zł. Świnoujście jest tańsze. *